

Wojciech Szczygielski

Wkład Puławian w obrady Sejmu Wielkiego (1788-1792)

Przegląd Nauk Historycznych 4/1, 51-74

2005

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

WOJCIECH SZCZYGIELSKI
Uniwersytet Łódzki

Wkład Puławian w obrady Sejmu Wielkiego (1788-1792)

Na obrady Sejmu Wielkiego patrzymy zwykle przez pryzmat najbardziej spektakularnego osiągnięcia staropolskiej kultury politycznej, tj. Konstytucji 3 maja. I jest to sprawa zrozumiała i oczywista. Z kolei, pierwszoplanowy wkład autorski Stanisława Augusta w opracowanie Ustawy Rządowej nie wzbudza dziś najmniejszych wątpliwości¹. Ale zarazem Konstytucja 3 maja wyrastała z ogólniejszej atmosfery niebywałego wzrostu aktywności politycznej i determinacji reformatorskiej: ówczesnych elit, szerokiego gremium parlamentarzystów, a również i pewnych kręgów prowincjonalnej, oświeconej szlachty. Zdawać więc należy sobie sprawę z tego, iż Ustawa Rządowa była rezultatem doświadczeń i osiągnięć reformatorskich pierwszej fazy obrad Sejmu Wielkiego, przekładających się, nie tylko na bezpośrednie rezultaty ustawodawcze, ale i na zakreslenie ram, o których można by powiedzieć, iż stanowiły nieprzekraczalną granicę społecznej akceptowalności reformy. W dawnej Polsce nie brakowało ciekawych pomysłów reformatorskich, w tym również takich, które inicjowane były przez dwór królewski.

Zrodzić się może uzasadnione pytanie: dlaczego to właśnie Stanisławowi Augustowi powiódł się autorski plan zasadniczej reformy Rzeczypospolitej, gdy wcześniejsze pomysły innych monarchów, w tej mierze, skazane były na niepowodzenie. Odpowiedź, jak się wydaje, jest prosta. Usiłowania reformatorskie Stanisława Augusta trafiły na podatny grunt społeczny. Dokonywane były w ramach wydarzeń łagodnej rewolucji² i jej mechanizmów w postaci: zasady konfederacji

¹ E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*” czyli królewski projekt konstytucji, [w:] idem, *Legendy i fakty XVIII w.*, Warszawa 1967, s. 463–464 oraz *passim*.

² Zob. o łagodnej rewolucji: B. Leśnodorski, „*Łagodna rewolucja*” w starciu z despotyzmem, „*Czasopismo Prawno-Historyczne*” 1975, t. XXVII, z. 2, s. 187 i n.;

sejmowej oraz Sejmu nieustającego, rządzącego³, wynoszącego ziemiańską szlachtę do roli faktycznego suwerena Rzeczypospolitej⁴. Jej działania na rzecz ukształtowania szlacheckiego modelu państwa, powszechne nań oczekiwania, stworzyły, zarówno w kręgu parlamentarzystów, jak i na prowincji, niepowtarzalną atmosferę sprzyjającą reformom. I chociaż ziemiańska szlachta wyniesiona została do roli faktycznego suwerena Rzeczypospolitej, to jednak nie potrafiła ukształtować w Sejmie samodzielnego ośrodka kierownictwa politycznego. Skazana była na inicjatywy polityczne i reformatorskie, czy to ośrodka puławskiego, czy też dworu królewskiego. Jedną z najważniejszych konsekwencji, wspomnianego już, uruchomionego przez łagodną rewolucję, mechanizmu, związanego z funkcjonowaniem Sejmu nieustającego, rządzącego, a więc obradującego ustawicznie i łączącego władzę ustawodawczą z wykonawczą, było ukształtowanie się poczucia bezpieczeństwa reformatorskiego szlachty, które właśnie przekładało się na zakreślenie owych nieprzekraczalnych granic reformy, niezależnie od tego przez jakie elity polityczne będą one inicjowane. Granicę tę stanowiła suwerenność Sejmu, swoiście pojmowana udzielność tegoż organu władzy⁵. Biorąc pod uwagę wspomniane okoliczności a również fakt, iż pierwsza faza obrad

W. Szczygierski, *Początki łagodnej rewolucji*, [w:] *Pamiętnik XIV Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich, Łódź 7 września 1989 roku. Referaty, komunikaty – sekcje*, [Toruń 1993], s. 143 i n.

³ Zob. o Sejmie nieustającym: W. Szczygierski, *Sejm nieustający. Batalia parlamentarna o jego urzeczywistnienie i rola w życiu politycznym Rzeczypospolitej u schyłku XVIII wieku*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2002, R. I, nr 1, s. 33 i n. Sejm ten, łącząc władzę ustawodawczą z wykonawczą, najczęściej określany bywa mianem Sejmu rządzącego: W. Kalinka, *Sejm Czteroletni*, t. 1, Warszawa 1991, s. 301 – tytuł książki trzeciej oraz s. 365, 505; E. Rostworowski, *Ostatni król Rzeczypospolitej. Geneza i upadek Konstytucji 3 maja*, Warszawa [1966], s. 193; Z. Szczaska, *Odpowiedzialność rządu w Polsce w latach 1775–1792*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1975, t. XXVII, z. 1, s. 92; J. Michalski, *Kilka uwag o koncepcji sejmu rządzącego w XVIII w.*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1982, R. XXXVII, nr 3–4, s. 244–245. Zob. też: A. Czaja, *Miedzy tronem, buławą a dworem petersburskim. Z dziejów Rady Nieustającej 1786–1789*, Warszawa 1988, s. 343.

⁴ W. Szczygierski, *Sejm Wielki i Konstytucja 3 maja*, „Rocznik Łódzki” 1994, T. XLI, s. 145; idem, *Sejm nieustający...*, s. 36, 67. Por. *Historia sejmu polskiego*, t. I, *Do schyłku szlacheckiej Rzeczypospolitej*, red. J. Michalski, Warszawa 1984, s. 413 – partia autorstwa J. Michalskiego („Sejm reprezentował przede wszystkim średnią szlachtę ziemiańską, jej interesy i jej mentalność”). Suwerenność tę wyrażała, w znamienity sposób: „wielowładność stanu rycerskiego”, jak to ujmowano (J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki czasów moich*, t. I, wyd. J. Dihm, [Warszawa 1957], s. 322).

⁵ W. Szczygierski, *Sejm nieustający...*, s. 68–69; idem, *O nową formację władz wykonawczych państwa w dobie Sejmu Wielkiego (1788–1792)*, „Przegląd Humanistyczny” 2002, R. XLVI, nr 5, s. 43. Por. też przyp. nr 25.

Sejmu Wielkiego wyraźnie zdominowana była przez Puławian, bliższe przyjrzenie się ich właśnie wkładowi w obrady Sejmu Wielkiego: w proces ustawodawczy, pomysły reformatorskie i oddziaływanie na społeczność szlachecką, wydaje się rzeczą uzasadnioną⁶.

Problem jednak jest, zdawać należy sobie sprawę, nieco szerszy. Nie od rzeczy byłoby stwierdzenie, jaką rolę odegrali Puławianie w kreowaniu wydarzeń łagodnej rewolucji, w pobudzaniu nastrojów niepodległościowych i emancypacyjnych oświeconej, ziemiańskiej szlachty w okresie przedsejmowym. Zagadnienia te jednak mieszcząc się w nurcie działań oświeconej opozycji parlamentarnej okresu rządów Rady Nieustającej, wykraczają poza zakres niniejszej publikacji⁷.

Przygotowania do Sejmu Wielkiego rozpoczynały się w atmosferze rozbudzonych ambicji politycznych Puławian na przejęcie pełni władzy z rąk króla i wprowadzenia Polski, poprzez sojusz z Prusami, do układu państw zachodnich, co w konsekwencji prowadzić miało do uniezależnienia się od Rosji. Zbiegały się one z silnymi nastrojami niepodległościowymi i emancypacyjnymi oświeconej ziemiańskiej szlachty i jej niebywałym zaktywizowaniem politycznym⁸. Nastroje te z pełnym wyrachowaniem politycznym postanowili wyzyskać Puławianie. Decyzja Puławian o zerwaniu z zależnością rosyjską spotkała się ze spontanicznym odzewem społeczności szlacheckiej. Oczekiwania szerokich kręgów ziemiańskiej szlachty na międzynarodowe gwarancje Zachodu dla Polski, na ów dyplomatyczny parasol ochronny, zabezpieczający nas przed interwencją zbrojną Rosji, na pełną niepodległość, były powszechne⁹. Puławianie występowali w roli zbawców Ojczyzny.

⁶ Zob. o współudziale Ignacego Potockiego w kształtowaniu Ustawy Rządowej: E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 283 i n. oraz *passim*. O znaczącym wkładzie Ignacego Potockiego w prace reformatorskie obradującego Sejmu: B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego (1788–1792). Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1951, s. 160 oraz *passim*. Zob. też o roli Puławian w początkach obrad Sejmu Wielkiego: J. Michalski, *Opozycja magnacka i jej cele w początkach Sejmu Czteroletniego*, [w:] *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. J. Kowecki, Warszawa 1991, s. 50 i n.

⁷ Zob. A. Stroynowski, *Opozycja sejmowa w dobie rządów Rady Nieustającej. Studium z dziejów kultury politycznej*, Łódź 2005, s. 10–11, 464 i n.

⁸ E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska na tle sytuacji politycznej przed Sejmem Czteroletnim*, Warszawa 1957, s. 129, 238–239. Por. też: A. Stroynowski, *Zmiany sytuacji politycznej w Rzeczypospolitej przed ostatnim „wolnym” sejmem w 1786 r.*, „*Acta Universitatis Lodzensis*” 1996, Folia historica 58, s.101–102.

⁹ Stanisława Hr. Wodzickiego *Wspomnienia z przeszłości od roku 1768 do roku 1840*, Kraków 1873, s. 218. Zob. też J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki...*, t. I, s. 259; W. Fiszerowa, *Dzieje moje własne i osób postronnych. Wiązanka spraw poważnych, ciekawych i błahych*, [wyd. E. Raczyński], Londyn 1975, s. 151.

Oczywiście, przy okazji, a może nawet przede wszystkim, realizowali i swoje małe cele polityczne, związane z rozgrywką z królem i z przemawianiem pełni władzy nad krajem.

Puławianie, chcąc odgrywać rolę liderów parlamentarnych¹⁰, żywo zabiegali o wsparcie opinii szlacheckiej, ocierając się wprost o granice populizmu szlacheckiego, czy to w związku z demagogiczną krytyką Rady Nieustającej, czy też w wyniku lansowania określonych rozwiązań reformatorskich o skrajnie republikańskim charakterze. Idea niepodległości wysuwała się jednak zdecydowanie na plan pierwszy. Zerwanie z systemem protekcji rosyjskiej nad Polską wiązano jednoznacznie z koniecznością obalenia Rady Nieustającej, jako instytucji gwarantowanej przez wschodniego sąsiada. Puławianie postawili przed sejmującymi wyraźnie zarysowaną alternatywę: niepodległość wywalczyć można albo drogą zbrojną, albo środkami politycznymi poprzez obalenie Rady Nieustającej¹¹. Żywa pamięć tragicznych wydarzeń niedawnej konfederacji barskiej skłaniała parlamentarzystów, w oczywisty sposób, do wyboru tej drogi, jaką proponowali Puławianie. I Rada Nieustająca zniesiona została w głosowaniu sejmowym 19 stycznia 1789 r.¹² System protekcji rosyjskiej nad Polską został obalony. Rzeczpospolita uzyskiwała pełną niezawisłość środkami politycznymi, drogą działań parlamentarnych. I było to nowe doświadczenie historyczne w kulturze politycznej Polaków u schyłku XVIII w. Uwolnienie kraju spod zależności rosyjskiej to wielce znaczący wkład Puławian w dzieło obrad Sejmu Wielkiego¹³. Niezależność była

¹⁰ E. Rostworowski, *Sprawa aukcji wojska...*, s. 135, 220.

¹¹ Kwestię tę podniósł w wystąpieniu sejmowym Stanisław Kostka Potocki na sesji z 19 I 1789 r.: Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej BO), rkps 4944, t. IV, *Dyaryusz Sejmu ordynaryjnego warszawskiego pod Związkiem Konfederacji Obojga Narodów odprawionego roku 1788*, k. 91 („Lecz żyją jeszcze Polacy, którzy drogą krwią przodków swoich nabytej wolności bronić potrafią i jeżeli też Rada Nieustająca piórem zmazana nie będzie, tedy ją żelazem zgładzić przymuszeni będą”). Por. też: *Dyaryusz Sejmu ordynaryjnego pod Związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego Roku Pańskiego 1788*, [wyd. J. P. Łuszczewski], t. II, cz. I, Warszawa b.r.w., s. 215; *Dyaryusz krótko zebrany Sejmu głównego ordynaryjnego warszawskiego pod Związkiem Konfederacji Obojga Narodów roku 1788 zaczętego*, cz. II, Warszawa, druk. P. Dufoura, s. 76.

¹² W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 289. Posiadano świadomość doniosłości tego wydarzenia – *Pamiętniki Michała Ogińskiego o Polsce i Polakach od r. 1788 aż do końca r. 1815*, t. I, Poznań 1870, s. 34 („Zniesiono Radę Nieustającą, utworzoną i podtrzymywaną dotychczas przez Moskwę, a był to jeden z wypadków najwięcej znaczących a raczej jeden z kroków najśmielszych zgromadzenia.”).

¹³ Rezultaty reformatorskie i osiągnięcia Sejmu Wielkiego wiązał z pojęciem „dzieła” obradującego Sejmu: B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 163, 466.

wartością samą w sobie. Ale zarazem, obalając Radę Nieustającą, kładli Puławianie fundamenty pod niepodległościową opcję reformatorską. Na tych dopiero fundamentach mogła powstać konstrukcja zasadniczej reformy konstytucyjnej. I o tym należy pamiętać.

Puławianie wnosili w obrady Sejmu Wielkiego koncepcję reformatorską dominującej w strukturze władz państwa roli Sejmu¹⁴, przeciwstawiając ją pierwszoplanowej pozycji centralnej władzy wykonawczej. Różnili się w tym względzie z królem, który akcentował potrzebę funkcjonowania silnego centrum rządowo-administracyjnego, reprezentowanego przed Sejmem Wielkim przez Radę Nieustającą¹⁵. W założeniach modelowych rzecz szła o położenie tamy dla potencjalnego niebezpieczeństwa, jak to sobie wyobrażano, przekształcenia się centralnego organu rządowego w załazek władzy autorytarnej nowego, oświeceniowego typu. Te właśnie koncepcje i niepokoje puławskich liderów politycznych zbiegały się z tradycyjnymi i nowszymi zapatrywaniami ziemiańskiej szlachty na rolę i zadania Sejmu, jako organu utożsamianego wprost z pojęciem właściwej Rzeczypospolitej¹⁶. I chociaż poglądy Puławian oraz szlacheckiej formacji parlamentarnej¹⁷, w początkach obrad sejmowych, na rolę Sejmu w strukturze władz państwa, co do generalistów, zbiegały się, to jednak

¹⁴ Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa z 1791 r.*, [w:] *Konstytucje Polski. Studia monograficzne z dziejów polskiego konstytucjonalizmu*, [t.] 1, red. M. Kallas, Warszawa 1990, s. 36–37. Por. też o planach Familii w tym względzie: J. Michalski, *Plan Czartoryskich naprawy Rzeczypospolitej*, „Kwartalnik Historyczny” 1956, R. LXIII, nr 4–5, s. 42. Oligarchiczne poglądy Familii (Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa...*, s. 25) powiązane były ze skrajnie republikańskimi propozycjami rozwiązań.

¹⁵ Zob. o funkcjach kierowniczych i zwierzchnich Rady Nieustającej: S. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie. Korona*, [wyd. A. Vetulani], Warszawa [1949], s. 335; B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 144.

¹⁶ Por.: B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 111; R. Łaszewski, *Sejm polski w latach 1764–1793. Studium historyczno-prawne*, Warszawa 1973, s. 9; H. Olszewski, *Funkcjonowanie sejmu w dawnej Rzeczypospolitej*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1983, t. XXXV, z. 1, s. 162.

¹⁷ O szlacheckiej formacji parlamentarnej: W. Szczygielski, *Sejm nieustający...*, s. 67. Por. *Historia sejmu polskiego*, t. I, s. 413 – partia autorstwa J. Michalskiego („posłowie rychło wyemancypowali się (acz oczywiście nie w stu procentach) spod zależności od magnackich przywódców i kurateli króla”). O rosnącej w siłę szlacheckiej formacji parlamentarnej: Anna Lubomirska do Maurycego Glayere’a, z Warszawy, 26 XII 1788 r., [w:] *Stanisław Poniatowski i Maurycy Glayre. Korespondencja dotycząca rozbiórów Polski*, wyd. E. Mottaz, przekł. J. z Chmielowskich Baranowska, cz. II, Warszawa 1901, s. 93 („Oba stronnictwa starały się podburzyć umysły w nadziei, że każde z nich skorzysta z tego wzburzenia. Teraz nie mogą już ani go powstrzymać, ani ująć w karby”). Kołłątaj akcentował fakt, iż obradujący Sejm: „jest Sejmem szlacheckim, nie pańskim” (BO, rkps 1778, Hugo Kołłątaj do Michała Deniski, 14 X 1790 r., s. 705).

nie były identyczne. Szlacheckie wyobrażenia o zastąpieniu Rady Nieustającej Sejmem nieustającym, rządzącym, nie odpowiadały bynajmniej Puławianom, dążącym do ukonstytuowania Sejmu gotowego. Propozycje ukształtowania Sejmu gotowego od dawna bliskie też były królowi, ale zespolone w początkach obrad Sejmu Wielkiego z obroną Rady Nieustającej, napotkały na zdecydowany opór społeczny¹⁸. I bodaj największym sukcesem puławskich liderów politycznych w początkach obrad sejmowych, z punktu widzenia przyszłościowej reformy Rzeczypospolitej, było doprowadzenie do kompromisu z szlachecką formacją parlamentarną na temat zastąpienia koncepcji Sejmu nieustającego Sejmem gotowym. Kompromis zawarty na przełomie 1788 i 1789 r. polegał na tym, iż obradujący Sejm do czasu uchwalenia nowej konstytucji miał być Sejmem nieustającym, rządzącym, ale w przyszłościowych rozwiązaniach konstytucyjnych miał to już być Sejm gotowy¹⁹.

Najbardziej wyrazistymi faktami określającymi uformowanie się Sejmu nieustającego, rządzącego były dwa wydarzenia: uchwała Sejmu z 4 grudnia 1788 r. o bezterminowym przedłużeniu obrad parlamentarnych²⁰ oraz decyzja sejmowa o obaleniu Rady Nieustającej z 19 stycznia 1789 r., przy braku powołania nowego organu rządowego²¹. Ukształtowanie owego kompromisu byłoby niemożliwe bez związania koncepcji Sejmu gotowego z ideą niepodległości, co właśnie uczynili Puławianie. Zapowiedź powołania Sejmu gotowego, mającego powstać na gruzach obalanej Rady Nieustającej, zgodnie z wysuniętą przez Stanisława Kostkę Potockiego propozycją z dnia 12 stycznia 1789 r.²², powodowała, iż instytucja ta w świadomości szlacheckiej

¹⁸ W. Kalinka, *op. cit.*, t. 1, s. 168 i n.; W. Szczygielski, *Sejm gotowy i władza typu Straży (z badań nad percepcją społeczną reformy ustroju państwa w czasach Sejmu Wielkiego)*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 1(3), s. 67 i n. Por. też: J. Michalski, *Opozycja magnacka...*, s. 55.

¹⁹ W. Szczygielski, *Sejm nieustający...*, s. 60–61, 63–65; *idem*, *Sejm gotowy...*, s. 74 i n.

²⁰ *Dyaryusz Sejmu ordynaryjnego pod Związkiem Konfederacji Generalnej Obojga Narodów w Warszawie rozpoczętego roku Pańskiego 1788*, [wyd. J. P. Łuszczewski], t. I, cz. II, Warszawa 1790, s. 287; *Prorogacya*, [w:] *Volumina legum*, t. IX, Kraków 1889, s. 57 (obl. 6 XII 1788 r.). Zob. też: J. Michalski, *Opozycja magnacka...*, s. 56.

²¹ Z. Szczaska, *Ustawa Rządowa...*, s. 36.

²² Najpełniej program Puławian zarysowany został przez Stanisława Kostkę Potockiego w projekcie sejmowym z 12 I 1789 r. (Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie (dalej AGAD), Archiwum Sejmu Czteroletniego (dalej ASC), 16, *Ustawa Straży Rządowej*, k. 245–246; *Dyaryusz Sejmu...*, t. II, cz. I, s. 69–71), a zwłaszcza w wydanej przezeń anonimowo wersji publicystycznej tegoż projektu pt.: *Myśli o ogólnej poprawie rządu krajowego*, [w:] *Kółkątaj i inni. Z publicystyki doby Sejmu Czteroletniego*, wyb. Ł. Kądziela, Warszawa 1991, s. 48. Por. W. Szczygielski, *Sejm gotowy...*,

sprzężona została z niepodległym bytem Rzeczypospolitej. W rezultacie, nie instytucja Sejmu nieustającego, a właśnie Sejmu gotowego stała się rozwiązaniem reformatorskim o dużej przyswajalności społecznej. Założenia wzmiankowanego kompromisu o Sejmie gotowym wprowadzone zostały, w końcu 1789 r., do *Zasad do poprawy formy rządu*, cieszących się szerokim poparciem prowincjonalnej szlachty²³. Puławianie, oddalając potencjalną możliwość ustawodawczej kreacji Sejmu nieustającego, rządzącego otworzyli drogę dla bezkonfliktowego zapisu konstytucyjnego o Sejmie gotowym. I był to chyba najbardziej spektakularny sukces Puławian związany z ich wkładem w realizację zadań reformatorskich Sejmu Wielkiego.

Należy też mieć na uwadze i inny aspekt owego problemu, związanego z kształtowaniem omawianego kompromisu. Puławianie, wyrażając zgodę na doraźne funkcjonowanie Sejmu nieustającego, rządzącego walnie przyczynili się do tych pozytywnych przemian, jakie dokonały się w kraju w wyniku jego działalności. Pamiętać należy o tym, że Sejm nieustający, rządzący wynosząc ziemiańską szlachtę do roli faktycznego suwerena Rzeczypospolitej wpływał jednocześnie na wzrost kultury politycznej społeczności szlacheckiej²⁴. Rosła odpowiedzialność szlachty za losy państwa, coraz wyraźniej pojawiały się tendencje do samoograniczania się szlachty w pojmowaniu własnego interesu grupowego, rodziły się skłonności do zawierania różnorodnych kompromisów reformatorskich. Wspomniane poczucie bezpieczeństwa reformatorskiego szlachty stwarzało perspektywę dla szerszych przemian ustrojowych. Ale należy zwrócić uwagę i na drugą stronę zagadnienia. Chociaż formalnie kres działalności Sejmu nieustającego, rządzącego kładła Ustawa Rządowa, to jednak, dziedzictwo świadomościowe tegoż Sejmu stało się trwałym, rzec by można, nieprzemijającym dorobkiem łagodnej rewolucji, znajdując wyraz w zaakcentowaniu wiodącej, w dniach

s. 68 i n. Zob. też o programie Puławian: Z. Szczaska, *Ustawa Rządowa...*, s. 36–37; J. Michalski, *Opozycja magnacka...*, s. 57–58.

²³ *Zasady do poprawy formy rządu*, [w:] *Volumina legum*, t. IX, s. 158, pkt 3 (obl. 24 XII 1789 r.). O społecznej akceptacji zarówno Sejmu gotowego, jak i Straży wnosić można z ogromnej popularności, jaką cieszyły się wśród oświeconej, ziemiańskiej szlachty *Zasady...* (W. Szczygielski, *Z badań nad świadomością polityczną prowincjonalnej szlachty w dobie Sejmu Wielkiego (1790 r.)*, [w:] *W kręgu historii, historiografii i polityki Andrzejowi Feliksowi Grabskiemu w uznaniu zasług dla humanistyki polskiej przyjaciele, koledzy, uczniowie*, Łódź 1997, s. 246 i n.). Autorstwo *Zasad...* przyznaje się Ignacemu Potockiemu (B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 147; E. Rostworowski, *Ostatni król...*, s. 172 i n.).

²⁴ Zob. o walorach Sejmu nieustającego: W. Szczygielski, *Sejm nieustający...*, s. 67–69.

pokonstytucyjnych, roli Sejmu w strukturze władz państwa, w ukształtowaniu jego suwerenności, swoiście pojmowanej udzielności²⁵. Oczywiście, rozwiązywanie takie pozostawało w zgodzie z generalnymi założeniami reformatorskimi Puławian, o czym traktuję jeszcze niżej.

Podobnie, choć zarazem nieco inaczej, przedstawiała się sprawa z wylansowaniem przez Puławian władzy typu Straży. Na zgłaszana propozycję powołania Straży, patrzymy zwykle przez pryzmat uprawnień dozorczych, jakie skłonni byli jej przyznać przywódcy Nowej Familii²⁶. I jest to zrozumiałe z uwagi na szczególną oryginalność owych propozycji. Ale pamiętać należy o tym, iż w początkach obrad sejmowych sprawa powołania Straży, w kontekście obalania Rady Nieustającej i funkcjonowania Sejmu nieustającego, rządzącego, wcale nie była tak oczywista, jak mogło by to się wydawać. Wprawdzie w trakcie prac nad ustawą o Komisji Wojskowej, w końcu listopada 1788 r., wspomniano w tejże ustawie o potrzebie funkcjonowania Straży, to jednak toczyła się wówczas ostra walka parlamentarna o jej oblicze polityczne, a również ustrojowe, stawiająca wprost pod znakiem zapytania realność ustanowienia tegoż organu władzy²⁷. Zapowiedź powołania Straży nie przekładała się w prosty sposób na możliwość jej ustawodawczej kreacji. Zgłoszony przez Tadeusza Kościółkowskiego, z inicjatywy dworu, 8 stycznia 1789 r., projekt powołania Straży Narodowej²⁸, był, jak się przyjmuje w literaturze przedmiotu, próbą utrzymania dotychczasowej instytucji Rady Nieustającej pod zmienioną nazwą Straży²⁹. Propozycja taka wprost

²⁵ Zob. o suwerenności Sejmu w ustawodawstwie trzeciomajowym: B. Leśnodorski, *Dzielo Sejmu Czteroletniego...*, s. 245, 295 i n., *passim* (zob. o: „udzielności sejmowi” – s. 307); H. Izdebski, *Kolegialność i jednoosobowość w zarządzie centralnym państwa nowożytnego*, [Warszawa] 1975, s. 51; J. Wojakowski, *Straż Praw*, [Warszawa] 1982, s. 71; Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa...*, s. 58–59 i n. O znamienym ceremoniale, podkreślającym nadrzędność Sejmu wobec władz wykonawczych, w związku z inauguracją obrad parlamentarnych: W. Smoleński, *Ostatni rok Sejmu Wielkiego*, Kraków 1897, s. 31; B. Leśnodorski, *Dzielo Sejmu Czteroletniego...*, s. 265–266; J. Michalski, *Kilka uwag...*, s. 241–242; J. Wojakowski, *op. cit.*, s. 71–72. Zob. o tradycyjnych postawach szlachty na temat zastępczego, w stosunku do Sejmu, charakteru władzy wykonawczej: J. Michalski, *Kilka uwag...*, s. 246; W. SzczygIELski, *Sejm gotowy...*, s. 92–93, 101.

²⁶ Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa...*, s. 37.

²⁷ W. SzczygIELski, *Sejm gotowy...*, s. 66.

²⁸ Projekt T. Kościółkowskiego: AGAD, ASC, 16, k. 241–242, *Straż Narodowa; Dyaryusz Sejmu...*, t. II, cz. I, s. 19 (sesja z 8 I 1789 r.).

²⁹ B. Leśnodorski, *Dzielo Sejmu Czteroletniego...*, s. 142; J. Wojakowski, *op. cit.*, s. 34; Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa...*, s. 338; A. Czaja, *op. cit.*, s. 340, 347; J. Michalski, *Zmierzch prokonsulatu Stackelberga*, [w:] *Sejm Czteroletni i jego tradycje*, red. J. Kowecki, Warszawa 1991, s. 39.

kompromitowała projekt powołania nowego organu władzy zarówno wśród zdecydowanej większości parlamentarzystów, jak i w kręgach szerokiej opinii publicznej. Feliks Turski, biskup łucki, zwalczając projekt Tadeusza Kościłkowskiego, przeistaczający Radę Nieustającą w Straż Narodową, jak to ujmował, postulował, aby sprawę powołania Straży po prostu oddalić, odsunąć na koniec obrad Sejmu, a nawet poddawał w wątpliwość potrzebę funkcjonowania Straży w ogóle, w trakcie obrad sejmowych w szczególności³⁰. Instytucja Straży, tak jak ją pojmował dwór, nie mogła liczyć na urzeczywistnienie³¹.

Jednak w związku z formowaniem się Sejmu nieustającego rodziły się, w kwestii Straży, obiekcje, można by je nazwać, typu systemowo-ustrojowego, czemu m. in. dawał wyraz, w sygnalizowanym już, wystąpieniu sejmowym biskup łucki Feliks Turski. Co prawda, koryfeusze polskiego Oświecenia, lansujący koncepcję Sejmu nieustającego: Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj, przewidywali istnienie władzy typu Straży, to jednak, jak zwrócono uwagę w literaturze przedmiotu, Sejm nieustający doskonale obywać się miał bez Straży³². Praktyka obrad sejmowych po obaleniu Rady Nieustającej całkowicie potwierdza tę tezę. Już na sesji z 19 stycznia 1789 r., gdy obalano Radę Nieustającą, Kazimierz Nestor Sapieha, stwierdzał: „można mówię najprzód uchylić Radę i uwolnić się od wszelkiej trwogi, po tym ustanowić wojsko i podatki, a na koniec Straż międzysejmowa. Boć póki jesteśmy w pełnomocnej prawodawczej władzy z trzech stanów złożonej, sami siebie strzec, sami sobie radzić potrafimy”³³. Ustawiczność obrad Sejmu nieustającego, łączącego przecież władzę ustawodawczą z wykonawczą, uzasadniała, jakby z natury rzeczy, zbędność odrębnej instytucji rządowej typu Straży. Można tu zwrócić uwagę, iż instrukcje sejmikowe, lansujące koncepcję Sejmu nieustającego, wprost domagały się rezygnacji z jej powoływania³⁴. Stąd

³⁰ *Przymówienie się Jegomości Xiędza Felixa Turskiego biskupa łuckiego dnia 13 stycznia roku 1789 w Senacie*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Seymu Stanów Skonfederowanych roku 1789*, t. V, Wilno b.r.w., s. 19–20 („lubo zawsze nie widzę jej potrzeby, tym bardziej podczas Sejmu”). Por. też: E. M. Ziółek, *Biskupi senatorowie wobec reform Sejmu Czteroletniego*, Lublin [2002], s. 98.

³¹ W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 282–283; W. Szczygielski, *Sejm gotowy...*, s. 68.

³² J. Michalski, *Kilka uwag...*, s. 243.

³³ *Głos J. O. Xcia Jmci Kazimierza Sapiehy, marszałka Konfederacyt i generała artyleryi W. X. Litt. Przed uchyleniem opisów Rady Nieustającej, 1789 roku, 19 januarji, miany*, [w:] *Zbiór mów i pism niektórych w czasie Seymu Stanów Skonfederowanych roku 1789*, t. VI, Wilno b.r.w., s. 21.

³⁴ Biblioteka Naukowa Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiej Akademii Nauk w Krakowie, Teki Pawińskiego, 5, Instrukcja sejmiku w Liwie, 16 XI 1790 r., k. 611, pkt 3; *ibidem*, 18, Instrukcja sejmiku w Nurze, 16 XI 1790 r., k. 407, pkt 5.

wylansowanie przez Puławian, w samych początkach obrad sejmowych, instytucji Straży, jako organu niezbędnego dla funkcjonowania nowoczesnego państwa, choć wyposażonej jedynie w funkcje dozorcze, zasługuje na szczególną uwagę.

Wspomniany projekt Stanisława K. Potockiego z 12 stycznia 1789 r. wiązał powstanie Straży z obalaniem Rady Nieustającej, nadając jej przez to cechy instytucji na wskroś niepodległościowej. I był to fakt o znaczeniu podstawowym. Ale ten projekt w sprawie Straży zgłoszony był łącznie z propozycją powołania Sejmu gotowego, a więc nie obradującego ustawicznie. Długie okresy przerw w obradach tegoż Sejmu uzasadniały potrzebę funkcjonowania Straży, jako instytucji niezbędnej dla unowocześniającej się Rzeczypospolitej. Dopiero więc projekt sejmowy Stanisława K. Potockiego, wsparty znaną wykładnią publicystyczną owej propozycji, zdecydowanie przeciwstawiający koncepcję Straży dotychczasowej Radzie Nieustającej, a również łącząc jej funkcjonowanie z przyszłościowym powołaniem Sejmu gotowego, mógł uzyskać wzięcie społeczne i uzyskać je. Koncepcja Straży Rządowej, tak jak rozumieli to Puławianie w początkach 1789 r., wychodząc na przeciw społecznym oczekiwaniom politycznym i systemowo-ustrojowym, spotkała się z przychylnym przyjęciem szerokich kół szlachty. Postanowienie o Straży, wpisane w końcu tegoż roku, do *Zasad do poprawy formy rządu*³⁵, cieszących się, jak już powiedziano to, ogromną popularnością prowincjonalnej szlachty, przesądziło, w sposób ostateczny, o społecznej aprobachie wspomnianego organu władzy, choć targi polityczne o kształt Straży trwały jeszcze dość długo. Proreformatorsko zorientowana opinia publiczna zaczyna się opowiadać, po prostu, za potrzebą powołania: „Straży międzysejmowej”³⁶. Wprowadzenie więc przez Puławian do obiegu społecznego, w samych początkach obrad sejmowych, pojęcia Straży, jako instytucji bezwzględnie potrzebnej nowoczesnemu państwu, w sytuacji, gdy utrzymywały się liczne wątpliwości co do potrzeby jej istnienia, uznać należy za ich poważny wkład w prace reformatorskie obradującego Sejmu.

Reasumując, Puławianie kształtując, wspomniany kompromis z szlachecką formacją parlamentarną, wylansowali w samych początkach obrad sejmowych, instytucje: Sejmu gotowego i Straży, a również ułatwili przyszłościowe rozwiązania na rzecz monteskiuszowskiej zasady podziału władz, której oczywistym zaprzeczeniem był

³⁵ *Zasady do poprawy formy rządu*, [w:] *Volumina legum*, t. IX, s. 158, pkt 5, 6 (obl. 24 XII 1789 r.).

³⁶ Np. BO, rkps 4189/I, Ludwika Turno do matki, stolnikowej kaliskiej, z Warszawy, 25 II 1789 r., k. 14v.

przecież Sejm nieustający, rządzący. Wiążąc zapowiedziane przemiany z procesem obalania Rady Nieustającej, a więc z ideą niepodległości, zapewniali proponowanym rozwiązaniom reformatorskim wysoki stopień akceptacji społecznej. Po upadku Rady Nieustającej, w ciągu 1789 r., sprawa powołania Sejmu gotowego i Straży, jako instytucji niezbędnej dla funkcjonowania nowoczesnego państwa, urosła, w wyobrażeniach społecznych, do fundamentalnych założeń reformy ustroju i podstawowych zadań obradującego Sejmu³⁷. Ostateczne związanie koncepcji powołania Sejmu gotowego i Straży z, cieszącymi się dużą popularnością wśród szlachty, *Zasadami do poprawy formy rządu*, z końca 1789 r., zapewniło jej trwały tryumf społeczny, polityczny i konstytucyjny, choć ostateczne oblicze Straży prezentowało się inaczej niż wyobrażali to sobie przedstawiciele Nowej Familii. Zważywszy fakt, iż *Zasady*... powstawały pod auspicjami Puławian, ich właśnie kreatywna rola w procesie kształtowania wyobrażeń szlacheckich na temat przyszłej reformy wysuwa się zdecydowanie na plan pierwszy. W kontekście wydarzeń łagodnej rewolucji, stopniowo i Sejm gotowy i władza typu Straży zaczęły urastać w świadomości społecznej do rangi instytucji wpisujących się w szlachecki model państwa. W rezultacie droga do konstytucyjnej kreacji obu instytucji, a również zasady podziału władz, była otwarta, choć ucieranie wzajemnych kompromisów co do rozwiązań szczegółowych, zwłaszcza w kwestii pojmowania zadań Straży, wymagało jeszcze wiele wysiłku i dobrej woli wszystkich uczestników ówczesnej sceny politycznej.

Odrębnego omówienia wymaga, już sygnalizowana, sprawa, forsowanych przez Puławian, dozorczych uprawnień Straży. Sukces Puławian w kwestii wylansowania Straży, jako instytucji niezbędnej dla nowoczesnego państwa, zaprawiony został jednak, patrząc na sprawę z perspektywy konstytucyjnej, sporą dla nich dozą goryczy w postaci przyznania tej instytucji w Ustawie Rządowej uprawnień decyzyjnych, a nie tylko dozorczych, jak chcieli przywódcy Nowej Familii.

Konieczność odejścia od dozorczych uprawnień Straży wiąże się, paradoksalnie rzecz ujmując, z następnym spektakularnym sukcesem Puławian z początków obrad sejmowych. A więc najpierw o tym właśnie sukcesie.

Otóż, zdawać należy sobie sprawę z faktu, iż Puławianie już przed Sejmem Wielkim, zwalczając prerogatywy kierownicze i zwierzchnie

³⁷ Np.: *Głos Jaśnie Wielmożnego Seweryna Potockiego, posta bractawskiego na sesyj dnia 7 septembra 1789 r., miiany, druk, nlb.*

Rady Nieustającej, a również dążąc do osłabienia pozycji króla, lansowali koncepcję takiej reformy centralnej formacji władz wykonawczych państwa, która zakładała funkcjonowanie odrębnych, niezależnych od siebie, kolegialnych organów resortowych, wspartych o zasadę reprezentacji stanowej, a podlegających Sejmowi³⁸. Instytucję kolegialnych resortów administracyjnych podnieśli do rangi podstawowego rozwiązania ustrojowego. Nawiazywali w ten sposób do korzeni reformatorskich Sejmu konwokacyjnego z 1764 r. W dniach Sejmu Wielkiego sformułowali nawet ogólniejszą zasadę, stwierdzając, że w republikańskim społeczeństwie: „bezpieczniejsza jest, władzę egzekucyjną podzielać, jak łączyć”³⁹. Zgodnie z tymi założeniami rozpoczęli, w początkach obrad Sejmu Wielkiego, walkę z Departamentem Wojskowym na rzecz powołania Komisji Wojskowej. Walka ta, jak wiadomo, zakończyła się pełnym sukcesem Puławian. Na sesji z 3 listopada 1788 r. obalony został Departament Wojskowy; powołano Komisję Wojskową Obojga Narodów, zależną od Sejmu⁴⁰. Był to pierwszy, wstępny etap prowadzący do zniesienia całej Rady Nieustającej, a konsekwencje polityczne owej decyzji miały niezwykle poważny charakter; choć Rada Nieustająca jeszcze nadal istniała, Rzeczpospolitej wywoliła się faktycznie spod kurateli rosyjskiej⁴¹.

W kontekście niniejszych rozważań interesują nas przede wszystkim konsekwencje polityczno-ustrojowe decyzji podjętej na sesji z 3 listopada 1788 r. A więc, dzięki powołaniu Komisji Wojskowej uczyniono pierwszy krok na drodze do przekazania administracji państwa w gestię odrębnych, kolegialnych organów resortowych, podlegających Sejmowi. Kolegia resortowe postrzegane były przez Puławian, jako czynnik podstawowy, zabezpieczający priorytetową rolę Sejmu, w związku z działaniami na rzecz reformy centralnych władz administracyjnych państwa. Rozwiązanie to spotkało się z przychylnym przyjęciem społeczności szlacheckiej. Aprobata społeczna dla tego typu reformy nie może dziwić. Pamiętajmy, iż kolegialna organizacja władz wykonawczych, powiązana z zasadą reprezentacji

³⁸ Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa...*, s. 37; W. Szczygierski, *Sejm gotowy...*, s. 89–90.

³⁹ *Dyaryusz Sejmu...*, t. II, cz. I, s. 233 (wypowiedź Ignacego Potockiego na sesji z 19 I 1789 r.).

⁴⁰ W. Kalinka, *op. cit.*, t. I, s. 177 i n. Zob. szczegółowe wyniki głosowania: W. Szczygierski, *Sejm nieustający...*, s. 40–41; idem, *O nową formację władz wykonawczych...*, s. 37.

⁴¹ W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, że obalenie Departamentu Wojskowego na sesji z 3 XI 1788 r. zapewniło Rzeczpospolitej, w praktyce, pełną suwerenność (E. Rostworowski, *Ostatni król...*, s. 150. Por. też J. Michalski, *Zmierzch prokonsulatu Stackelberga*, s. 32).

stanowej, była, jak się przyjmuje w literaturze przedmiotu, najbardziej naturalnym zwieńczeniem odrodzeniowego modelu demokracji szlacheckiej w sferze organizacji władz wykonawczych państwa⁴².

Szczególne okoliczności polityczne, związane z powołaniem Komisji Wojskowej, czyniły z tegoż typu organów symbol instytucji ustrojowej uwalniającej kraj od zależności rosyjskiej. I była to okoliczność w znaczący sposób urealnijająca spojrzenie Puławian na problem reformy administracyjnej państwa. A wreszcie zdawać należy sobie sprawę, iż ciesząc się tak dużym wzięciem społecznym, *Zasady do poprawy formy rządu*, zapowiadały, co należy silnie podkreślić, funkcjonowanie: „udzielnych” komisji resortowych⁴³. W rezultacie kolegialne resorty stały się już w toku pierwszej fazy obrad sejmowych niezbędnym składnikiem programowym łagodnej rewolucji. Zasada resortowego kolegializmu, powiązana z pojęciem „udzielności” kolegialnych resortów, urosła wprost w początkach obrad sejmowych do rangi synonimu szlacheckiego modelu państwa w zakresie rozwiązań dotyczących władz wykonawczych. Można nawet powiedzieć mocniej – stawała się ona wprost niezbędnym członem wszelkiej reformy ustrojowej⁴⁴.

Patrząc na sprawę z perspektywy konstytucyjnej, należałoby powiedzieć, iż poglądy Puławian na rolę resortowych organów kolegialnych w strukturze ustrojowej państwa, zwieńczone zostały ich sukcesem. Kolegialne resorty stały się trwałą zdobyczą reformatorską Sejmu Wielkiego. Zajęły poczesne miejsce w ustroju trzeciomajowym z wszystkimi pozytywnymi i negatywnymi stronami takiej właśnie

⁴² W. Konopczyński, *Geneza i ustanowienie Rady Nieustającej*, Kraków 1917, s. 60 oraz *passim*; H. Izdebski, *op. cit.*, s. 44. Por. też: Z. Radwański, *Prawa kardynalne w Polsce*, Poznań 1952, s. 7.

⁴³ *Zasady do poprawy formy rządu*, [w:] *Volumina legum*, t. IX, s. 158, pkt 6 (obl. 24 XII 1789 r.). Zawarta zarazem w *Zasadach...* zapowiedź funkcjonowania komisji porządkowych cywilno-wojskowych (*ibidem*), ustanowionych nieco wcześniej przez Sejm, a posiadających silne poparcie prowincji szlacheckiej (por. W. Szczygielski, *Z badań nad świadomością polityczną...*, s. 246), kształtowała, łącznie właśnie z kolegialnymi resortami, a również Strażą, swoistą spójność reformy administracyjnej w oparciu o instytucje urastające do rangi nowych, oświeceniowych wyznaczników szlacheckiego modelu państwa. Była to nowa, powstająca w dniach Sejmu Wielkiego: „hierarchiczna struktura władz wykonawczych” (J. Malec, *Narodziny polskiego prawa administracyjnego*, [w:] *idem*, *Studia z dziejów administracji nowożytnej*, Kraków 2003, s. 104).

⁴⁴ W. Szczygielski, *Sejm gotowy...*, s. 76, 88, 102, 104; *idem*, *O nową formację władz wykonawczych...*, s. 37–38, 43–44; *idem*, *Krytyka parlamentarna Rady Nieustającej w początkach obrad Sejmu Wielkiego a problem konstytucyjnej reformy władz wykonawczych państwa*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2003, R. II, nr 2 (4), s. 92–94.

organizacji centralnej formacji władz wykonawczych państwa⁴⁵. Sukces ten warunkowany był wysoką skalą poparcia społecznego.

Ów sukces właśnie okupili Puławianie koniecznością rezygnacji z uprawnień dozorczych Straży. O rezygnacji tej, pomimo oczywistej zbieżności poglądów Puławian i szlacheckiej formacji parlamentarnej w sferze rozwiązań republikańskich, decydowały jednak wyraźne różnice w zapatrywaniach na problem centralnej formacji władz wykonawczych państwa, jakie istniały między obu wspomnianymi podmiotami politycznymi. Zarówno dla Puławian, jak i oświeczonej ziemiańskiej szlachty samodzielnie działające, kolegialnie zorganizowane resorty stanowiły docelowe, ostateczne rozwiązanie w zakresie organizacji władz administracyjnych państwa. Rzecz jednak w tym, że powołanie kolegialnych resortów wiązało się, w ujęciu Puławian, z obezwładnieniem rządowo-administracyjnym władzy typu Straży, z osłabieniem pozycji króla, który kierować miał jej obradami. Owe dozorcze jedynie prerogatywy Straży były dla Nowej Familii rozwiązaniem fundamentalnym i priorytetowym.

Inaczej do sprawy podchodziła szlachecka formacja parlamentarna. I chociaż propozycja dozorczych uprawnień Straży spotykała się z przychylnym przyjęciem społecznym, to jednak uprawnienia te nie stanowiły dla szlachty jakiegoś niewzruszonego kanonu republikańskiej kultury politycznej. Kanonem tym był natomiast zastępczy, w stosunku do Sejmu, charakter centralnych władz wykonawczych państwa⁴⁶. I otóż właśnie, można by przyjąć, że kolegialne resorty stawały się, w wyobrażeniach szlachty, wystarczającym gwarantem owego zastępczego, w stosunku do Sejmu, charakteru centralnej formacji władz wykonawczych, rozwiązaniem, pozwalającym zaadaptować owe funkcje kierownicze i zwierzchnie Straży dla kształtowania szlacheckiego modelu państwa. Okazywały się po prostu właściwym zabezpieczeniem szlachecko-republikańskiej tożsamości ustrojowej w zakresie sprawowania władzy administracyjnej. Urzeczywistniały wyobrażenia społeczne o państwie obywatelskim i jego organach zarządu centralnego. W rezultacie szlachecka formacja parlamentarna, zadowolony się dotychczasowymi osiągnięciami kolegialno-resortowymi, nie była już skłonna kruszyć przysłowiowej kopii w kwestii dozorczych uprawnień Straży, wykazując, pomimo całej dlań przychylności, ostrożną otwartość na dalsze rozwiązania centralizacyjne. W tym rozumieniu rzeczy można powiedzieć, że wylansowana przez

⁴⁵ W. Szczygierski, *Konstytucja 3 maja*, [w:] *Konstytucja 3 maja w tradycji i kulturze polskiej*, red. A. Barszczewska-Krupa, [Łódź 1991], s. 18–20; i d e m, *O nową formację władz wykonawczych...*, s. 46–47.

⁴⁶ W. Szczygierski, *Sejm gotowy...*, s. 92–93, 101.

Puławian koncepcja kolegialnych resortów pośrednio obróciła się przeciwko nim; stracili bowiem Puławianie niezbędnego sojusznika w walce politycznej o dozorcze uprawnienia Straży. A siła Puławian, pamiętać należy, tkwiła przecież w sile poparcia szlacheckiej formacji parlamentarnej.

Sprawę widzieć należy również w kontekście szerszych uwarunkowań społeczno-politycznych i przemian charakteryzujących tok obrad sejmowych. A więc, coraz wyraźniej, zwłaszcza w ciągu roku 1790, ujawniały się ujemne konsekwencje szeregu skrajnie republikańskich rozwiązań, w tym i tych, które stały się udziałem Sejmu nieustającego. Oświecona, ziemiańska szlachta wyniesiona przez Sejm nieustający do roli faktycznego suwerena Rzeczypospolitej zaczęła po prostu zdawać sobie sprawę, że opierając się na skrajnie republikańskich metodach działania nie da się skutecznie rządzić nowoczesnym państwem⁴⁷. Stąd jej względna otwartość również i na nieco inne rozwiązania niż dotychczas, a więc te o charakterze bardziej monarchicznym⁴⁸. Mamy, jak się wydaje, do czynienia, przynajmniej poniekąd, z sytuacją, w której te same sprawy bywają postrzegane inaczej w zależności od tego, czy patrzy się na nie z perspektywy opozycyjnej, czy też z pozycji grupy sprawującej władzę. Świadomość sygnalizowanych tu słabości systemowo-ustrojowych docierała oczywiście również do przywódców politycznych narodu o poglądach skrajnie republikańskich. Wystarczy tu choćby zwrócić uwagę, iż np. Hugo Kołłątaj już w początkach 1790 r. zarzucił lansowany pierwotnie pogląd o wiążącym charakterze instrukcji⁴⁹, a przywódcy Puławian, we wrześniu tegoż roku, wyrażali zgodę na przyznanie Straży: „władzy przymusu”⁵⁰, jak się wyrażali, rezygnując z jej funkcji

⁴⁷ W. Szczygielski, *Sejm Wielki i Konstytucja 3 maja*, s. 148–149; *idem*, *Sejm gotowy...*, s. 94–95, 99 i n. U schyłku 1790 r. utrzymywało się przekonanie, iż istnieje konieczność, aby zaprowadzić: „rząd wolny, stały i tęgi” (J. Niemcewicz, *Pamiętniki...*, t. I, s. 320).

⁴⁸ Problem ten sygnalizowany jest w literaturze przedmiotu (*Historia sejmów polskiego...*, t. 1, s. 390–391 – partia autorstwa J. Michalskiego; J. Michalski, *Znaczenie Konstytucji 3 maja*, [w:] *Konstytucja 3 maja 1791. Faksymile rękopisu z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie w dwusetną rocznicę uchwalenia*, Wrocław 1991, s. 38; *Dzieje Sejmu polskiego*, koord. J. Bardach, Warszawa 1993, s. 81 – partia autorstwa J. Bardacha).

⁴⁹ Z. Zielińska, „O sukcesji tronu w Polsce” 1787–1790, Warszawa 1991, s. 112.

⁵⁰ E. Rostworowski, „Marzenie dobrego obywatela”..., s. 337–338. Zob. o zmianie poglądów Ignacego Potockiego: B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 145; J. Michalski, *Znaczenie Konstytucji 3 maja*, s. 38. Być może Puławianie liczyli się z możliwością działania poprzez rozszerzony skład Straży, jako najwyższego, pozakonstytucyjnego, gremium politycznego, przy pomocy którego będą,

dozorczych. Znaczący wpływ na kształtowanie się nowej sytuacji reformatorskiej miało przystąpienie Stanisława Augusta do sojuszu polsko-pruskiego, w marcu 1790 r. Okazało się, że król, zrywający z systemem protekcji rosyjskiej nad Polską, może liczyć, podobnie jak przed Sejmem Wielkim, na dużą popularność wśród szlachty, zarówno w Sejmie, jak i na prowincji⁵¹. Rosło więc poparcie społeczne dla króla a wraz z nim wzrastały szanse na realizację królewskich pomysłów reformatorskich.

Reasumując tę część rozważań, należy stwierdzić, zgodnie z tym co już powiedziano, iż w ciągu drugiej połowy 1790 r. Puławianie zostali zmuszeni do rezygnacji z dozorczych uprawnień Straży i wyrażenia zgody na jej prerogatywy kierownicze i zwierzchnie wobec całej administracji. Z drugiej strony pamiętać jednak należy o tym, że w ustroju trzeciomajowym cała administracja państwa znalazła się, faktycznie rzecz biorąc, w gestii kolegialnych resortów o dużym stopniu autonomiczności działania, z odrębnymi szefami na czele, a więc w zgodzie z pierwotnymi poglądami Puławian. Spełniały się, w znaczącym stopniu, oczekiwania Puławian co do podzielnosci władzy administracyjnej na szczeblu centralnym i autonomicznego jej funkcjonowania. Godząc się z prerogatywami kierowniczo-rządowymi Straży, uniemożliwili bowiem Puławianie jej przekształcenie w nowocześnie pojmowany organ typu rady ministrów⁵². W postanowieniu konstytucyjnym wyraźnie zaznaczona jest tendencja do personalnego rozdzielenia funkcji rządowych od administracyjnych. Wyrażając zgodę na funkcje kierownicze i zwierzchnie Straży, jako instytucji, utrzymano, w rozwiązaniach trzeciomajowych, dozorczość uprawnień właściwego ministra wobec określonej Komisji. Był to właśnie rezultat uzgodnień kompromisowych w zakresie działań na rzecz kształtowania centralnej formacji władz wykonawczych, prowadzących, w intencji

ewentualnie, majoryzować króla (wcześniejsze pomysły Familii i Puławian, dotyczące pozakonstytucyjnego organu Rady prywatnej, nigdy nie zostały zrealizowane).

⁵¹ Szczególnym wyrazem tej popularności były: uchwała Sejmu z 13 IX 1790 r. o przyznaniu Stanisławowi Augustowi prerogatyw nominacyjnych i wyniki wyborów do Sejmu z listopada 1790 r. (E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 336 i n., 344–345). Por. też: W. SzczygIELSKI, *Sejm Wielki i Konstytucja 3 maja*, s. 148, 150; *idem*, *Z badań nad świadomością polityczną...*, s. 263.

⁵² Zob. o tym ostatnim aspekcie zagadnienia: B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 318–319; J. Wojakowski, *op. cit.*, s. 244; H. Izdebski, *Kolegiatność...*, s. 51; *idem*, *Historia administracji*, Warszawa 1984, s. 32–33, 40; Z. Anusik, *Kontrowersje wokół składu personalnego Straży Praw. (Wpływ uwarunkowań międzynarodowych na sytuację wewnętrzną w Rzeczypospolitej w ostatniej fazie obrad Sejmu Czteroletniego)*, [w:] *200 lat Konstytucji 3 maja. Materiały z konferencji naukowej pod redakcją Mariana Pawlaka*, Bydgoszcz 1992, s. 94, 101.

Puławian, do zaakcentowania priorytetowej roli Sejmu w strukturze władz państwa. Rozwiązanie to samo w sobie nie sprzyjało bynajmniej sprawności działania organów władzy⁵³. Umożliwiało jednak, zgodnie z tym co już powiedziano, inicjatywy reformatorskie na rzecz przebudowy władz wykonawczych. W nowej sytuacji polityczno-reformatorskiej, wyraźnie kształtującej się od drugiej połowy 1790 r., król mógł pokusić się o skojarzenie owej „udzielności” kolegialnych resortów z funkcjami rządowymi oraz kierowniczymi i zwierzchnimi Straży, w imię ogólniej pojmowanej centralizacji całej formacji władz wykonawczych państwa.

A więc, rosnące zrozumienie dla potrzeb ustrojowych, związanych z funkcjonowaniem nowoczesnego państwa a zarazem ogromny wzrost popularności Stanisława Augusta w kręgach szlacheckich, to czynniki, które decydowały, od schyłku 1790 r., o przechodzeniu inicjatywy reformatorskiej w ręce króla. I z faktem tym Puławianie musieli się po prostu pogodzić. W rezultacie to właśnie Stanisław August, a nie Ignacy Potocki, stał się głównym animatorem Ustawy Rządowej⁵⁴. Królewskie wyobrażenia o silnym centrum rządowo-administracyjnym i nowocześnie pojmowanej zasadzie reprezentacji, stały się konstytucyjną rzeczywistością. Zarazem jednak należy mieć na uwadze fakt, że znane ustawy o Sejmie, z maja 1791 r., stojąc na gruncie Ustawy Rządowej, nawiązywały jednak wyraźnie, do, ukształtowanego pod auspicjami Ignacego Potockiego, *Projektu do formy rządu*, akcentującego wiodącą rolę Sejmu w Rzeczypospolitej⁵⁵. Puławianie, wpisując swoje pierwotne koncepcje w tak bliską szlachcie zasadę jedności władzy w Sejmie⁵⁶, urzeczywistniali wyobrażenia o dominującej, w strukturze władz państwa, roli Sejmu, choć owe wyjściowe pomysły reformatorskie poddane zostały zasadniczej rewizji, w związku z realizacją, wspomnianych wyżej, założeń programowych króla.

Poważnym sukcesem Puławian, z początku obrad Sejmu Wielkiego, było przeforsowanie w *Zasadach do poprawy formy rządu*, z końca

⁵³ Np. E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 447; J. Wójcikowski, *op. cit.*, s. 247; J. Malec, *U źródeł polskiej nauki policji w XVIII wieku*, [w:] idem, *Studia z dziejów administracji nowożytnej*, s. 37.

⁵⁴ E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 359, 463–464 oraz *passim*.

⁵⁵ *Historia sejmiku polskiego*, t. 1, s. 409 (partia autorstwa J. Michalskiego). Por. też przyp. 25. Zob. o autorstwie Ignacego Potockiego sygnalizowanego tu *Projektu*...: B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego*..., s. 153 i n.; E. Rostworowski, *Ostatni król*..., s. 183 i n.

⁵⁶ Por.: W. Szczygielski, *Konstytucja 3 maja*, s. 21.

1789 r., przy znaczącym współudziale króla, postanowienia o pozbawieniu praw politycznych szlachty bez posesji⁵⁷. Decyzja ta spotkała się ze spontaniczną aprobatą społeczną, przysparzając Puławianom ogromną popularność na prowincji szlacheckiej⁵⁸. Byli też Puławianie zwolennikami sukcesji, żywo zabiegając podobnie jak i Stanisław August o jej realizację⁵⁹. Okazało się, że i ta kwestia, z natury rzeczy bardzo kontrowersyjna, uzyskała niezbędne wsparcie społeczne szerokich kół szlachty⁶⁰. Wzbudzająca kontrowersje sprawa prerogatyw nominacyjnych króla została, w ostateczności, rozwiązana, w odniesieniu do stanowisk senatorskich: „po województwach, ziemiach i powiatach”, po myśli Puławian, w duchu republikańskim, choć pierwotne propozycje Ignacego Potockiego w tej kwestii nie znalazły uznania społeczności szlacheckiej na słynnej sesji sejmowej z 13 września 1790 r.⁶¹

Można też zwrócić uwagę na te propozycje i działania reformatorskie Puławian, które w sposób pośredni a zarazem niezamierzony, odegrały jednak konstruktywną rolę w procesie kształtowania nowocześnie pojmowanych rozwiązań ustrojowych. Chodzi mianowicie o strukturę organizacyjną władzy typu Straży, jej skład⁶². Podnosząc ten problem, należy stwierdzić, iż kwestia ta nie była bynajmniej pojmowana w sposób jednoznaczny, zarówno przez obóz puławski, jak i przez szlachecką formację parlamentarną. Istota zagadnienia sprowadza się do tego, iż Puławianie, poprzez propozycję Stanisława K. Potockiego z 12 stycznia 1789 r., zdecydowanie i skutecznie

⁵⁷ *Zasady do poprawy formy rządu*, [w:] *Volumina legum*, t. IX, s. 158, pkt 2 (obl. 24 XII 1789 r.) oraz: E. Rostworowski, *Ostatni król...*, s. 175; idem, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 292; A. Lityński, *Sejmiki ziemskie 1764–1793. Dzieje reformy*, Katowice 1988, s. 76.

⁵⁸ W. Szczygierski, *Z badań nad świadomością polityczną...*, s. 246 i n.

⁵⁹ Z. Zielińska, *op. cit.*, s. 48, 62, 102, 126 oraz *passim*; Z. Janeczek, *Ignacy Potocki. Marszałek wielki litewski (1750–1809)*, Katowice 1992, s. 104, 106, 144.

⁶⁰ W. Szczygierski, *Z badań nad świadomością polityczną...*, s. 253 i n. Zob. też: [M. Czacki], *Wspomnienia z roku 1788 po 1792*, Poznań 1862, s. 50 („Z rozpoczęciem prawie sejmu, znaczna większość zdań już była za niezbędną potrzebą zmienienia elekcyjnej korony na dziedziczną i ustalenia następstwa tronu w rodzinie saskiej”).

⁶¹ Stanisław August uzyskał wówczas dożywotnio prawa nominacyjne. Natomiast propozycje Ignacego Potockiego, zmierzające do jeszcze silniejszych ograniczeń monarszych prerogatyw nominacyjnych, nie zostały zrealizowane (B. Leśnodorski, *Dzieło Sejmu Czteroletniego...*, s. 159, 290, 300; E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 336–337, 431, 444; Z. Szcząska, *Ustawa Rządowa...*, s. 60, 65). Zob. też: *Sejmy*, [w:] *Volumina legum*, t. IX, s. 251, art. IV, pkt 3 (obl. 20 V 1791 r.).

⁶² W. Szczygierski, *Krytyka parlamentarna...*, s. 94 i n.

wsparli tę grupę szlacheckiej formacji parlamentarnej, która opowiadała się przeciwko trójstanowemu składowi nowego organu władzy typu Straży, jako zagrażającemu, w jej wyobrażeniach, dobrze pojmowanym interesom szlacheckiego modelu państwa. Puławianie, lansując ministerialno-senatorski skład Straży, starali się powrócić do staropolskiej tradycji rad senatu⁶³. Działając na rzecz oddalenia w procesie reformy koncepcji Straży, jako organu stanowiącego odwzorowanie struktury Sejmu, nie potrafili jednak urzeczywistnić swoich zamierzeń; utorowali natomiast królowi drogę do ukształtowania ministerialnego składu Straży⁶⁴.

Należy wreszcie podkreślić dużą wrażliwość społeczną Puławian, jaką wykazali w toku debaty nad kwestią chłopską. Zaprezentowane, w początkach obrad Sejmu Wielkiego, propozycje reformy stały się nieprzekraczalnymi, w gruncie rzeczy, ramami rozwiązań ustawodawczych w tej mierze, w dalszym toku obrad parlamentarnych. Zgłoszony przez Puławian projekt zmian w kwestii chłopskiej, choć nie został zaaprobowany w trakcie marcowej debaty 1789 r., to jednak zarysowany w jej trakcie horyzont reformy chłopskiej, uzyskał, spoglądając na sprawę w dłuższej skali czasowej, akceptację społeczną i został zrealizowany w artykule IV Ustawy Rządowej⁶⁵.

Omawiając wkład Puławian w obrady Sejmu Wielkiego, nie sposób pominąć ich zapatrywań na wzajemny stosunek Sejmu do sejmików i rolę instrukcji poselskiej w procesie ustawodawczym. Wiadomo, iż Puławianie, wbrew królowi, będącemu zwolennikiem nowocześnie pojmowanej zasady reprezentacji, lansowali koncepcję podejmowania decyzji większością instrukcji poselskich⁶⁶. Mamy więc do czynienia ze zjawiskiem, które odczytuje się jako przeniesienie ciężaru decyzji ustawodawczych z Sejmu na sejmiki. Literatura przedmiotu jednoznacznie ocenia owe propozycje Puławian negatywnie, jako przejaw

⁶³ O umocowaniu rad senatu w staropolskiej kulturze politycznej: M. Markiewicz, *Rady senatorskie Augusta II (1697–1733)*, Wrocław 1988, *passim*. Efemeryczność rozwiązań, zmierzających do poszerzenia składu rad senatu o delegatów szlacheckich jest wielce znamienna (*ibidem*, s. 11 i n.).

⁶⁴ W. Szczygielski, *Krytyka parlamentarna...*, s. 107–109.

⁶⁵ W. Szczygielski, *Obrońcy chłopów na forum obrad Sejmu Wielkiego w początkach 1789 r.*, „Zeszyty Wiejskie” 2002, z. 6, s. 132 i n., 149–150.

⁶⁶ Zasada większości głosów odczytywana była, jako rozwiązanie sprzyjające umacnianiu pozycji politycznej króla w państwie (por. w nawiązaniu do stosunków z XVII w. – M. Markiewicz, *Historia Polski 1492–1795*, [Kraków 2004], s. 443–444). Przyjmuje się, że ośrodek dworski nie miał, w zasadzie, realnych szans na wprowadzenie zasady większościowej (H. Olszewski, *op. cit.*, s. 160).

podporządkowania Sejmu sejmikom⁶⁷. Rzecz jednak w tym, że zgodnie z ówczesnymi wyobrażeniami Nowej Familii, propozycje te nie sprzeczały się z wiodącą rolą Sejmu w państwie. A więc Ignacy Potocki, podkreślając fakt, iż: „Samowładność Rzeczypospolitej w sejmie jest zawarta i na sejmie jedynie okazywać się może”⁶⁸, stwierdzał jednocześnie, że: „Same oddzielnie sejmiki ani praw, ani podatków stanowić nie mają”⁶⁹. Rzecz należałoby rozumieć w ten sposób, że nie proste, mechaniczne liczenie instrukcji decyduje o losach ustawy, ale „wola” Rzeczypospolitej umiejscowiona w Sejmie⁷⁰. W tej koncepcji widać tendencję do kojarzenia stanowiska ustawodawczego elektoratu ze swoiście pojmowaną mocą prawodawczą Sejmu, jako organu reprezentacyjnego. Sejm uznawany jest za właściwego suwerena Rzeczypospolitej pomimo tego, że bezsprzecznie: „źródłem prawodawstwa” stawały się sejmiki⁷¹. Podnosząc ową kwestię, pragnę przede wszystkim podkreślić ten fakt, że te propozycje nie załamywały, w wyobrażeniach Puławian, ich generalnej linii programowej, związanej z akcentowaniem priorytetowej roli Sejmu w strukturze władz państwa. Mieściły się w kanonie, specyficznie pojmowanej, nadrzędności Sejmu w stosunku do sejmików. Ostatecznie, jak wiadomo, w Ustawie Rządowej znalazł się zapis o nowocześnie pojmowanej zasadzie reprezentacji⁷². Pozostawał on w zgodzie z inicjatywami reformatorskimi króla⁷³. Puławianie znaleźli się więc w roli wielkich przegranych⁷⁴. Sprawę tę widzieć należy w nieco szerszym kontekście

⁶⁷ J. Michalski, *Kilka uwag...*, s. 248; idem, *Z problematyki republikańskiego nurtu w polskiej reformatorskiej myśli politycznej w XVIII wieku*, „Kwartalnik Historyczny” 1983, R. XC, nr 2, s. 336; A. Lityński, *op. cit.*, s. 151.

⁶⁸ *Projekt do formy rządu*, druk, [1790], *Prawa konstytucyjne a w nich kardynalne*, art. XV.

⁶⁹ *Ibidem*, art. XII.

⁷⁰ Por. też: H. Kołłątaj, *Prawo polityczne narodu polskiego, czyli układ rządu Rzeczypospolitej*, [w:] idem, *Listy Anonima i Prawo polityczne narodu polskiego*, t. II, oprac. B. Leśnodorski i H. Wereszycka, [Kraków 1954], s. 241–242.

⁷¹ E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 326.

⁷² A. Lityński, *op. cit.*, s. 163.

⁷³ E. Rostworowski, „*Marzenie dobrego obywatela*”..., s. 426.

⁷⁴ Propozycje Puławian nawiązywały do korzeni odrodzeniowego modelu demokracji szlacheckiej, kiedy to rozwiązania tego typu spełniały rolę pozytywną (K. Grzybowski, *Teoria reprezentacji w Polsce epoki Odrodzenia*, Warszawa 1959, s. 87–88; A. Lityński, *Status posta po Konstytucji 3 maja*, [w:] *Pierwsza w Europie. 200 rocznica Konstytucji 3 Maja 1791–1991*, red. H. Kocój, Katowice 1989, s. 55). Zarazem należy mieć na uwadze fakt, że odwoływanie się do większości instrukcji poselskich, przy określonym rozumieniu problemu, uchodzi za rozwiązanie dość typowe również dla: „parlamentaryzmu wczesno-burżuazyjnego” (K. Grzybowski, *op. cit.*, s. 87–88; por. też: s. 70–71).

tych skrajnie republikańskich pomysłów Puławian, które rozmięły się jednak z, kształtowanymi w toku wydarzeń łagodnej rewolucji, wyobrażeniami społecznymi na temat szlacheckiego modelu państwa i jego nowych standardów.

I chociaż zasadę podejmowania decyzji większością instrukcji poselskich, trudno byłoby uznać, w swej ostateczności, za propozycję trafną, to jednak otwartym pozostaje problem, czy nie odegrała ona, w pewnym przynajmniej sensie, pozytywnej roli w kształtowaniu progresywnych postaw reformatorskich ówczesnej szlachty. Otóż, niewykluczone, iż wzmiankowane propozycje Puławian, kształtowały, w większym lub mniejszym stopniu, zrozumienie społeczne dla oświeceniowych standardów większościowych w pracach parlamentu. Chodziło wprawdzie, nie o większość głosów, a większość instrukcji, tym niemniej przewyżczano tradycyjną zasadę ucieranych za wszelką cenę kompromisów, mających prowadzić do wyidealizowanej zgody powszechnej. Biorąc pod uwagę fakt dużej popularności Puławian, można przypuszczać, iż ich propozycje na rzecz upowszechnienia zasady większościowej w pracach parlamentu, odegrały pozytywną rolę w marginalizowaniu społecznych dyskusji na temat znaczenia głosu wolnego, nie mówiąc już o przekreślaniu destrukcyjnych funkcji sejmowego veta, w tradycyjnym rozumieniu tego pojęcia.

Z pewną reminiscencją przedstawionych tu zapatrywań Ignacego Potockiego, tkwiących swoimi korzeniami, w tak bliskich mu, założeniach demokracji bezpośredniej, mamy do czynienia w dniach pokonstytucyjnych. Otóż, konstytucyjna zasada nowocześnie pojmowanej reprezentacji, zgodna z intencjami króla, powiązana jednak została z możliwością prezentowania stanowiska przez sejmikowy elektorat w postaci swoiście pojmowanego referendum, o wadze wprawdzie nie decyzyjnej, ale, odgrywającego ważną, w społeczeństwie republikańskim, rolę sankcji moralno-politycznej⁷⁵. To ono właśnie stać się miało decydującym argumentem na rzecz tego, iż: „Sejm osobę narodu wiernie wyobraża”⁷⁶.

⁷⁵ W. Szczygielski, *Referendum trzeciomajowe. Sejmiki lutowe 1792 roku*, Łódź 1994, s. 3–4, 362, 366–367. Zob. też: E. Rostworowski, *Naprawa Rzeczypospolitej w XVIII wieku*, Kraków 1967, s. 23. Por.: Z. Zielińska, *Sejmiki 8 lutego 1790 – pierwsze referendum na temat dokonania sejmiku*, „Wiek Oświecenia” 1993, [t.] 9, s. 113 i n. Sytuacja pokonstytucyjna nie wykluczała też wiążącej roli sejmikowego referendum. Wcześniej, rolę referendum, w kwestii powierzenia tronu elektorowi saskiemu, spełniły, w praktyce, sejmiki listopadowe 1790 r.

⁷⁶ *Do obywateli po odbytych sejmikach na dzień 14 lutego r. 1792 zwołanych*, „Gazeta Narodowa i Obca”, 29 II 1792, nr XVII, s. 98.

Znaczący wkład Puławian w kreowanie obrad Sejmu Wielkiego i jego rezultatów reformatorskich jest faktem niepodważalnym. Współdziałając z szerokim gremium oświeconej, ziemiańskiej szlachty uczynili z Sejmu oręż walki politycznej o niezawisłość Rzeczypospolitej. Znosząc Radę Nieustającą, obalając system protekcji rosyjskiej, potrafili wywalczyć pełną suwerenność Rzeczypospolitej środkami politycznymi, wprowadzając kraj na niepodległościową ścieżkę reformatorską. Zawierając kompromis z szlachecką formacją parlamentarną, dotyczący doraźnego jedynie funkcjonowania Sejmu nieustającego, rządzącego, wsparli jednak jego bieżące działania swoim wysokim na ów czas autorytetem politycznym, otwierając tym samym drogę ku szerszej reformie Rzeczypospolitej, stając się zarazem niejako promotorem tych wszystkich pozytywnych przemian, jakie dokonały się w kulturze politycznej szlachty, w wyniku ukształtowania się owego Sejmu. Wiażąc założenia reformy ustrojowej z ideą niepodległości, zapewnili szeregu jej podstawowym wyznacznikom dużą przyswajalność społeczną, torując, w ten sposób, drogę dla przyszłych rozwiązań konstytucyjnych. W procesie przemian ustrojowych konsekwentnie akcentowali priorytetową rolę instytucji Sejmu w strukturze władz państwa, żywo zabiegali o doskonalenie centralnej formacji władz wykonawczych Rzeczypospolitej w oparciu o kolegialne resorty administracyjne. Walnie przyczynili się, aktywnie wspierając szlachecką formację parlamentarną, do ukształtowania, tak silnie wyeksponowanej w ustroju trzeciomajowym suwerenności Sejmu, wpisując ją jednak w monteskiuszowską zasadę podziału władz. Nie uchylili się jednak, w ostateczności, od powołania sprawnego centrum rządowo-administracyjnego, umożliwiając stworzenie ram dla rozstrzygania podstawowych problemów państwa, jak się przyjmuje, na gruncie: „stosunków rządowo-sejmowych”⁷⁷. Znaczący wkład Puławian w rozwiązanie kwestii chłopskiej, jest zarazem świadectwem ich dużej wrażliwości społecznej. I chociaż nie wszystkie propozycje Puławian uznać można za trafne, to jednak podnieść należy fakt, iż istotną wartością, jaką wnieśli w obrady Sejmu Wielkiego była otwartość na kompromisy reformatorskie i wola polityczna w ich kształtowaniu. Umiejętność prowadzenia konstruktywnego dialogu politycznego, zarówno z szlachecką formacją parlamentarną, jak i z królem, walnie przyczyniła się do zwieńczenia obrad sejmowych w postaci ustrojowych rozwiązań trzeciomajowych.

⁷⁷ W. Konopczyński, *Rząd a Sejm w dawnej Rzeczypospolitej*, [w:] *Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie 28 listopada do 4 grudnia 1930 r.*, t. I, *Referaty*, Lwów 1930, s. 215.

The contribution of the Puławy party into the debates of the Great Sejm (1788–1792)

The Puławy party, cooperating with wide circles of enlightened landed gentry, made the Sejm a political weapon of the struggle for the independence of the Commonwealth. By abolishing the Permanent Council (19 January 1789) and overthrowing the system of Russian protectorate they were able to gain full independence of the Commonwealth by political means. As far as the process of changes in the State's political system is concerned they emphasised the leading role of the Sejm not the government in the Commonwealth thus trying to undermine the position of the king. They combined oligarchic views with radically republican reformist ideas. Republican tendencies won approval of the gentry; however, a lot of radically republican ideas were met with indifference or even disapproval of the enlightened landed gentry. The compromise concerning the reform of the Sejm reached by the Puławy party and the gentry parliamentary formation at the beginning of the debates was of great importance for the future. The essence of the compromise was that the Sejm which was currently in session was to become the permanent governing Sejm (combining legislative and executive powers and permanently in session) just as the gentry wanted and according to the future constitution it was supposed to be the ready Sejm (always ready to be convened in definite circumstances and consisting of the same members elected every two years) as the Puławy party wanted. The greatest achievement of the Puławy party during the first stage of the debates of the Great Sejm was attracting wide circles of the gentry to the reformist proposals represented by them. At the very beginning of the Great Sejm the Puławy party popularized the following concepts: the ready Sejm, the Guardians (a kind of government) as an organ indispensable for the functioning of a modern State (although it was supposed to have only a supervisory role), collegiate administration governing bodies. At the same time they made it possible to introduce in the future Montesquieu's principle of the separation of powers, which was the opposite of the idea of the Permanent governing Sejm. By associating the concept of changes in the State's political system with the abolition of the Permanent Council and thus with the idea of independence they made the proposed reforms very popular with the gentry. As a result they paved the way for the future constitution. They also made the local diets free from magnates' domination by depriving the landless gentry (who were the tool of the magnates) of political rights. Besides they worked out the concept of the peasants' reform and they also supported hereditary succession to the throne. At the end of 1790 they lost political initiative for the benefit of the king, who became the main author of the Constitution which showed clear monarchical tendencies. The Puławy party was not able to introduce many of their ideas into the Constitution. Nevertheless, the Puławy party together with the gentry parliamentary formation succeeded in shaping the sovereignty of the Sejm and practically managed to hand over central State's administration into the hands of the collegiate administration governing bodies, which had a great deal of autonomy. And although a number of the proposals put forward by the Puławy party were not

welcomed by the king and the gentry, their ability to reach reformist compromises is an undeniable contribution to the debates of the Great Sejm. The ability to hold a constructive political dialogue both with the king and the gentry parliamentary formation made it possible for the debates of the Great Sejm to culminate in the 3rd of May Constitution and further reformist acts.